

# Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!  
W imię Boże!  
Wydanie II  
Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu złotych 3,90. w Wolnem Mieście Gdańsku 7,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 6,50 belgów, w Holandii 2,50 guld. noll., w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6,00 koron duńsk., w Szwecji 5 koron szwedz., we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. ameryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na piątek, 9-go października 1936 r.

## Tragedia ludu hiszpańskiego

Już trzeci miesiąc biegnie jak naród hiszpański krwawi się w bratobójczej wojnie domowej. Padają po obu stronach dziesiątki tysięcy zabitych i rannych, niszczy się dobro narodowe, bezcenne wartości kultury, dokonuje się masowych mordów bezbronnej ludności, pali się kościoły, morduje księży i zakonników. Każda ze stron wysłała się nadewszystko, by odnieść zwycięstwo nad przeciwnikiem.

Jakie będą rezultaty tej krwawej wojny domowej t. j. która ze stron odniesie ostateczne zwycięstwo, trudno jest dziś powiedzieć. Jak dotychczas bowiem walcą obydwa strony z rozmaitym szczęściem. Czy bitwa pod Madrytem do stoczenia której przygotowywały się obydwa strony, będzie tą decydującą bitwą, która rozstrzygnie kto w przyszłości będzie włodarz Hiszpanii, trudno też przewidzieć.

Jedno jednakowoż już dziś da się z całą pewnością stwierdzić, że czy ta, czy tamta strona zwycięży, lud hiszpański na tym jaknajgorzej wyjdzie. Bo zarówno jedna jak i druga strona wtłoczy Hiszpanię w klęskę dyktatury. Albo dyktatury komunistycznej, albo dyktatury faszystowsko-obszarniczej. Jasnym jest bowiem że rząd madrycki jest rządem anarcho-komunistycznym, zaś deklaracja ogłoszona przez radio przez nowopowstałego przez powstańców naczelnika państwa hiszpańskiego gen. Franco, wyraźnie wskazuje, że nowy ustrój jaki zamierzają wprowadzić powstańcy po odniesieniu zwycięstwa jest czysto dyktatorsko-faszystowski.

Tak więc czeka Hiszpanię albo dyktatura anarcho-komunistyczna, albo dyktatura reakcyjno-faszystowska. I znowu zaciąży nad ludem hiszpańskim ciężka łapa dyktatury odsuwając lud ten od wpływów na los swój i na losy państwa.

A losy tego narodu naprawde były godne pożałowania. Lud hiszpański trzymany w straszliwej ciemności (47 proc. analfabetów) i nędzy (ponad 80 proc. ziemi w rękach wielkoobszarniczych) nigdy nie umiał zdobyć się na to by posiadać wpływ w państwie. Tragedia ludu hiszpańskiego było i jest to, że będąc trzymany w straszliwej ciemności nie wyrobił w sobie zmysłu politycznego i społecznego, był przeto zawsze tylko obiektem i narzędziem do rozgrywek urządzanych bardzo często czy to przez junty wojskowe czy przez

kliki polityczne, o los i dobro ludu zupełnie nie dbające.

W częstych tych rozgrywkach wygrywała ta strona, która ciemny lud hiszpański zdołała bardziej pobudzić rozmaitymi obietnicami, bo lud sam nie wiedział dokąd iść i gdzie są właściwe drogi rozwoju i postępu państwa. Z drugiej zaś strony trzymanie ludu hiszpańskiego w nędzy, w niezadowoleniu stwarzało podatny grunt pod wszelkiego rodzaju agitację anarcho-komunistyczną.

Wojna domowa dla Hiszpanii to nie pierwszyna. W ubiegłym wieku Hiszpania była miejscem częstych walk domowych, dynastycznych i politycznych. Okres ostatnich kilkunastu lat jest charakterystycznym okresem dla Hiszpanii. Po niepomysłnej wojnie w Maroku wzniósł się w Katalonii ruch separatystyczny tj. zdążający do usamodzielnienia się od Madrytu, w związku z czym „uszcześliwił” Hiszpanię swoją osobą dyktator Primo de Rivera. Siedmioletnie jego rządy rozjątrzyły jasz.

cze bardziej różnice dzielnicowe a kraj wpakowały w straszliwą nędzę i anarchię.

Po ucieczce dyktatora i króla Alfonsa, li tylko dlatego że narodowi brak było wyrobienia polityczno-społecznego, i skupienia się większości ludu w organizacji politycznej, co pewien czas wyskakiwał jakiś generał czy pułkownik, podejmował bunty, zamachy stanu, kręcił narodem i państwem i każdy na swój sposób starał się uszczęśliwić naród. W przeciwieństwie do innych narodów gdzie w zachodzących przemianach społecznych udział brał cały naród, w Hiszpanii lud cały stał na uboczu, a rozgrywki odbywały się tylko między jednym a drugim generałem czy

pułkownikiem. Doszło do tego, że armia rozpolitykowała się na całego, a karność i zwartość armii stała się fikcją.

W tym stanie zacofaństwa klas posiadających, kompletnego niewyrobinienia społecznego i politycznego mas ludowych i rozpolitykowania armii, rozpetala się tocząca się obecnie wojna domowa w Hiszpanii. W walce o władzę stanęły naprzeciwko siebie dwa krańcowe światopoglądy: faszystowski i anarcho-komunistyczny. Wojnę prowadzą przywódcy tych dwóch obozów, ale w walkach giną prości, szarzy ludzie nie wiedząc, że jak jedna tak i druga strona po zwycięstwie narzuci temu szaremu i w ciemności i nędzy trzymanemu ludowi jarzmo ciężkiej dyktatury faszystowskiej lub dyktatury niszczącego komunizmu.

GI

### 100 osób zginęło wskutek wybuchu w fabryce bomb w Madrycie

Radiostacja Rabat donosi, że podczas ostatniego bombardowania Madrytu przez samoloty powstańcze zniszczona została wielka fabryka bomb,

przy czym około 100 osób zostało zabitych. Dalej stacja ta komunikuje, że w Toledo przed ewakuacją miasta milicja rządowa rozstrzelała okragło 800 zakładników. Wojska rządowe opróżniły kasy banków i zabrały z sobą 28 milionów peset. Ze źródeł powstańczych donoszą, że w Bilbao grupa kobiet zebrała się na ulicy i poczęła wznosić modły na intencję poddania miasta. Anarchiści rzucili się na kobiety, którym jednakże nacjonaliści baskijscy pospieszili z pomocą. Wywiązała się obopólna strzelanina, w to ku której kilka kobiet zostało zabitych.

### Rada Ministrów uchwaliła utrzymać złotego

W poniedziałek pod przewodnictwem premiera Składkowskiego odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym zapadła uchwała o utrzymaniu wartości złotego na dotychczasowym poziomie, bowiem nie zachodzi ani potrzeba ani konieczność zmiany kursu złotego w związku z dewaluacją franka francuskiego i walut kilku innych państw.

### Zgon węgierskiego premiera

We wtorek rano w sanatorium Nymphenburg pod Monachium w Niemczech zmarł premier rządu węgierskiego Gömbös. Funkcję prezesa rządu sprawował Gömbös od września 1932 roku. Był on przywódcą rządowego stronnictwa jednocyfrowości, w dziedzinie zaś polityki zagranicznej był zwolennikiem zbliżenia Węgier z państwami dyktatorskimi a mianowicie z Włochami i Niemcami.

## Z obrad Ligi Narodów

Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Ligi przyjęto raport komisji trzech w sprawach gdańskich. Raport ten wskazuje na trudności, z jakimi Rada Ligi, jako gwarantka konstytucji Gdańska oraz wysoki komisarz Ligi spotykają się ze strony władz gdańskich w wykonywaniu swej roli.

Rezolucja przyjęta przez Radę zwraca się do rządu polskiego z prośbą zbadania w imieniu Rady sytuacji w Gdańsku oraz znalezienia środków dla położenia kresu trudnościom, które senat gdański stosuje wobec wysokiego komisarza i aby przez to gwarancja Ligi Narodów uzyskała pełną skuteczność.

Fakt poruczenia Polsce mandatu w sprawach gdańskich i nierozstrzygnięcia jeszcze teraz przez Radę tego zagadnienia dowodzi jak wielką wagę Rada Ligi przywiązuje do tego aby rozwiązanie trudnego tego zagadnienia odbyć się mogło w atmosferze zupełnego spokoju.

### KWESTIA ŻYOWSKA W LIDZE.

Komisja mandatowa Ligi Narodów prowadziła dyskusję nad sprawami mandatowymi. W czasie dyskusji zabierał głos i polski przedstawiciel w Lidze Narodów

min. Komarnicki. Poruszał on sprawę Palestyny i sprawę emigracji żydowskiej do Palestyny. Sprawa ta — mówił min. Komarnicki — ma dla Polski pierwszorzędne znaczenie bowiem przeludnienie Polski, i wysoki odsetek mniejszości żydowskiej w Polsce, która nie może przystosować się do warunków życia, stwarza konieczność emigracji mas żydowskich. W dalszym ciągu min. Komarnicki zaznaczył że Liga Narodów powinna coraz więcej zwracać uwagi na rosnącą wciąż konieczność znalezienia innych poza Palestyną jeszcze terenów emigracyjnych dla olbrzymich mas ludności żydowskiej. Dla Polski — kończył swe przemówienie min. Komarnicki — sprawa emigracji żydowskiej z kraju jest koniecznością życiową pierwszorzędną wagi. Dlatego Polska przedstawi Lidze Narodów w odpowiednim czasie propozycje bardziej ścisłe i obszerniejsze.

### Bilans państwowy we wrześniu

Według zestawień rachunkowych, dochody skarbu państwa w miesiącu wrześniu br. wynosiły 175.292 tysiące zł. zaś wydatki 175.002 tys. złotych. Nadwyżka budżetowa w miesiącu wrześniu wynosi zatem 290 tysięcy złotych.

# Krwawe starcia w Paryżu

Komuniści walczą z pułk. de la Rocque

W niedzielę dn. 3 bm. doszło na ulicach Paryża do burzliwych i krwawych starć między zwolennikami prawicowej partii socjalnej pułkownika de la Rocque (dawny Ognisty krzyż) a komunistami. Na dzień ten komuniści zwołali do Parc du Prince (Park diu Pręś) zgromadzenie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych skonsygnowało w pobliżu parku i ważniejszych punktach strategicznych miasta Paryża około 20.000 gwardii lotnej i żandarmerii. Obawiano się rozruchów, ponieważ francuska partia socjalna zorganizowała kontrmanifestację. Około 10—15 tysięcy zwolenników pułk. de la Rocque'a zgromadziło się w godzinach rannych w pobliżu Parc du Prince. Pomiędzy komunistami a członkami partii socjalnej doszło do starcia. Po obu stronach są ranni. Policja dokonała aresztowań. Zatrzymano przeszło 300 osób.

Nieco później drogą z Wersalu zjechał ku Parc du Prince pochód złożony z 2600 ligowców pułk. de la Rocque'a, na których czele stał prawicowy deputowany paryski i naczelny redaktor „Echo de Paris” Henry de Kerillis. Oddziały policji i konnej gwardii republikańskiej usiłowały rozproszyć manifestantów. Doszło do poważniejszych starć. Liczni ranni zostali odwiezieni samochodami do szpitali. W końcu policja zdołała odeprzeć demonstrantów w kierunku bocznych ulic. W wiecu komunistycznym wzięło udział

przeszło 28.000 osób. Odśpiewana została międzynarodówka i wznoszono okrzyki na cześć Stalina. Dymitrowa oraz premiera hiszpańskiego Largo Caballero.

## Po „kadzichłopach” wyzwoleńcy

Oczywiście, że największym zmartwieniem panów z obozu sanacyjnego, w skrytości przygotowujących ponowne powołanie do życia dawnego BBWR, jest zorganizowany ruch ludowy.

To też na wszelkie sposoby starają się ruch ten podważyć, osłabić i zożydzić w oczach ogółu. Metody którymi posługuje się sanacja w swojej dywersyjnej robocie są wszystkim dobrze znane. Jeżeli chodzi o zożydzanie ruchu ludowego zorganizowanego w Stronnictwie Ludowym to wysięg z sanacją o pierwszeństwo w tej robocie prowadzi endecja. Kłamstwa i fałszywe są normalnymi sposobami walki prowadzonej przez te dwa bratnie obozy t. j. sanację i endecję. Wszędzie tam gdzie na wsi choćby w najdelikatniejszy sposób objawiają ludzie swoje niezadowolenie z systemu, wszędzie tam gdzie ludzie od lat wielu pozabawieni pracy domagają się tej pracy, wszędzie tam zarówno sanacja jak i endecja widzą groźny komunizm, wpływ kominternu, wysłanników Moskwy itd.

Sypią się następnie gromy i na Stronnictwo Ludowe i na przywódc

Starcie z policją przybrało bardzo ostry charakter. Wielu policjantów odniosło rany. Liczba aresztowanych ma wynosić około tysiąca osób.

ców i na działaczy, a swego czasu podsuwano nawet rządowi myśli rozwiązania Stronnictwa Ludowego.

Poza ciągłym posadzaniem działaczy ludowych o uleganie wpływom komunistycznym, sanacja poza tym prowadzi jeszcze innego rodzaju robotę mającą na celu osłabienie ruchu ludowego. Robotę przy pomocy kupionych wypędków ze Stronnictwa Ludowego. Nieda-

## Chłopi francuscy

nie chcą być wieczną ofiarą

Przed sądem paryskim odpowiadał przywódca chłopów francuskich. Dogeres' oskarżony o buntowanie chłopów podczas strajku producentów warzyw w okolicy Paryża.

Dogeres wystosował do premiera Bluma list, w którym oświadcza, że nie da się zmusić gwałtownymi środkami do zaniechania działalności.

Ten pierwszy strajk może się stać strajkiem generalnym w całym kraju, jeśli się natychmiast nie podniesie cen na warzywa. Przyjęcia u ministra rolnictwa są bezcelowe. Wytwórcy warzyw nie zadowolą się obiecankami.

Paryżanie zdumieli by się, gdyby się dowiedzieli, że płacą za jarzyny siedem lub osiem razy więcej, niż je chłopci sprzedają, którzy są od czterech miesięcy u steru.

Chłopi wiedzą bardzo dobrze, że premier życzliwie tolerował obsadzenie fabryk przez robotników i że przytem cierpieli właściciele fabryk, inżynierowie i nawet sami robotnicy, lecz się wcale nie ścigało tego bezprawia.

Przez zarządzenia przeciw chłopom premier ponownie dowiódł, że czynniki państwowe uważają chłopów za jakąś inną kategorię obywateli, którzy są dobrzy do wojny i do roboty, ale których się wrzuca do więzienia, gdy nie chcą być wieczną ofiarą.

## Fala antysemityzmu ogarnęła Sowiety

32 rabinów aresztowanych

Z Moskwy napływają wiadomości, stwierdzające wzrost antysemityzmu w Sowietach. W wielu fabrykach na żądania robotników usunięto komisarzy żydów. W paru punktach doszło na tym tle nawet do ostrych rozruchów.

Równocześnie przeprowadzone jest systematyczne oczyszczanie z żydów szczytów partyjnych, a szczególnie prasy sowieckiej, w której publicyści żydzi odgrywali dotychczas dominującą rolę.

Potwierdza się mianowicie wiadomość o aresztowaniu i osadzeniu w więzieniu na Łubiance naczelnego publicysty „Izwestii” Karola Radka-Sobelsona.

Według doniesień z Moskwy, organy ludowego komisariatu spraw wewnętrznych dokonały licznych aresztowań wśród rabinów na Białej Rusi i na Ukrainie. Na Białej Rusi aresztowano 14 rabinów, w tej liczbie słynnego rabina z Bobrujska. Na Ukrainie liczba aresztowanych rabinów wynosi 18. Wielki rabin z Rostowa nad Donem został również aresztowany i skazany na 5 lat zesłania do obozu koncentracyjnego.

Masowe aresztowania rabinów na Ukrainie i Białej Rusi stoją w związku z akcją rabinów Lubaczewskiego, który wyjechał z Rosji sowieckiej do Libawy na Łotwie, kierować miał stamtąd propagandę przeciwbolszewicką w Rosji sowieckiej.

Ciekawe jest, że aresztowania rabinów rozpoczęły się po procesie moskiewskim Kamieniewa i Zino-

wiewa, który wywołał wzrost nastrojów antysemitycznych w Sowietach.

## Wiadomości z wojny domowej w Hiszpanii

Według wiadomości z frontu hiszpańskiego oddziały powstańcze przeszły do ofensywy w pobliżu Naval Peral na południowo-wschód od Avili. Atak wojsk powstańczych został przygotowany przez artylerię oraz samoloty. Aeroplany powstańcze zrzucały szereg bomb na Naval Peral. Walki trwają nadal. Na froncie toledońskim oddziały powstańcze nacierały na miejscowość Bargas na północ od Toledo. Atak powstańców został odparty przez wojska czerwone.

Kwatera powstańców donosi, że na froncie Toledo nie zaszły wielkie niespodzianki.

Wiadomości o walkach na froncie Bilbao brzmią sprzecznie. Według informacji z Madrytu wojska czerwone zdołały odebrać wioskę rybacką Motrico. Inna kolumna wojsk rządowych zbliżyła się do miasta Vittoria. Z kół powstańczych donoszą, że oddziały, spieszące na pomoc oblezionej załodze Oviedo, posuwają się naprzód i zbliżają się do miasta. Jakkolwiek oblegające oddziały czerwone wystrze-

liły ponad 800 granatów oraz zrzucały z samolotów przeszło 400 granatów, powstańcy w Oviedo bronią się w dalszym ciągu. Atak koncentryczny wojsk czerwonych został odparty. Z Barcelony donoszą, że oddziały milicji katalońskiej zajęły lotnisko w Huenca.

### 150.000 POWSTAŃCÓW MASZERUJE NA MADRYT.

Radiostacja powstańcza w Valladolid komunikuje, że na frontach w okół Madrytu, gen. Franco skoncentrował 150.000 żołnierzy, którzy po zakończeniu przygotowawczych operacji wojennych już w tych dniach rozpoczną generalny szturm na Madryt. Armia ta wspomaga na jest przez 100 nowoczesnych samolotów.

Nad Oviedo pojawił się samolot rządowy, który zrzucał na miasto 12 bomb. Wskutek wybuchów zabitych zostało 90 ludzi.

## Apel władcy Arabii do Arabów w Palestynie

Władca Arabii Ibn Saud zwrócił się do przywódców Arabów palestyńskich z apelem zakończenia akcji strajkowej i zaprzestania kampanii terrorystycznej. W tym celu Ibn Saud wysłał do Palestyny specjalnego wysłannika, który odbędzie konferencję z muftim Jerozolimy oraz naczelnym komitetem arabskim. Ibn Saud nie działa tylko z własnej inicjatywy, ale występuje również w imieniu dwóch

oświeconych władców arabskich, a mianowicie z ramienia imana Jemenu oraz emira Transjordanii. Król Iraku Ghazi, który początkowo przyłączył się do tej akcji, obecnie wycofał się.

W Palestynie wyrażane są nadzieje, że po otrzymaniu propozycji Ibn Sauda, naczelnym komitet arabski wystosuje do ludności odezwę, zalecając powrót do pracy i zaprzestanie akcji terrorystycznej.

## Dewaluacja korony i lira

Ministrowie resortów gospodarczych rządu czechosłowackiego w porozumieniu z ministrem skarbu i dyrekcją Banku Czechosłowackiego opracowali projekt ustawy o zmniejszeniu zawartości złota w koronie czechosłowackiej, czyli projektu o dewaluacji korony czechosłowackiej. Korona ma być zdewaluowana o około 16 procent.

Dla przyjęcia tego projektu zwołano sejm na środę 7 bm., zaś senat na 9 października br.

Minister spraw wewn. otrzyma pełnomocnictwa dla walki z wszelkim nieusprawiedliwionym podnoszeniem cen.

Poza tym dla uzgodnienia polityki walutowej w bieżącym tygodniu odbędzie się w Pradze konferencja gubernatorów banków narodowych Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii, to jest wszystkich trzech państw bloku Małej Ententy.

Na wniosek premiera Mussoliniego, włoska rada ministrów postanowiła zdewaluować lirę włoską o 40,93 procent. Równocześnie z dewaluacją wydano cały szereg zarządzeń gospodarczych w dziedzinie handlu zagranicznego. M. in. ulegną znacznemu obniżeniu stawki celne na przywożone towary. Specjalne organy kontrolne będą czuwać nad utrzymaniem cen na właściwym poziomie.

### Rozpowszechniajcie

„Gazetę Grudziądzką

# Skandale w gospodarce skarbowej o czym mówiono na naradzie na Zamku w Kieleckim

## Zeznania w procesie urzędników skarbowych w Radomiu

Proces toczący się przed sądem okręgowym w Radomiu przeciwko naczelnikowi Urzędu Skarbowego w Radomiu Krzysztofowskiemu i 20 jego towarzyszy, oskarżonym o popełnienie wielkich defraudacji na szkodę skarbu państwa, odślania ciekawe kulisy „porządków”, jakie panowały w Urzędzie Skarbowym w Radomiu i w Izbie Skarbowej w Kielcach.

Kulisy te odkrywają zeznania głównego oskarżonego Krzysztofowskiego. Zeznawał on, że przestępstwa jego działalności datuje się już od 1925 roku. Będąc jeszcze na stanowisku rachmistrza w kasie skarbowej w Sosnowcu, otrzymał on od ówczesnego naczelnika urzędu skarbowego Józefa Mestela propozycję pomocy w defraudowaniu pieniędzy skarbowych.

Na tę propozycję Mestla oskarżony zgodził się i do końca 1928 roku popełniał defraudacje, które ksiązkowane były jako przelewy z konta magistratu miasta Sosnowca na rzecz innych instytucji. Mestel zdefraudował wów czas około 50.000 zł., a oskarżonemu dał około 12.000 zł.

Od 6 października 1928 r. Krzysztofowski objął stanowisko naczelnika kasy skarbowej w Radomiu, a w roku 1932 został naczelnikiem urzędu skarbowego na powiat Radom. Przez cały czas popełniał nadużycia, aż do chwili aresztowania.

Krzysztofowski wyjaśnił dalej technikę kasową i w jaki sposób popełniał defraudacje. Z pieniędzy magistratu radomskiego dla siebie przywłaszczyl ogółem 76.000 zł. Drugie tyle otrzymał księgowy oskarżony Kozerański.

Sędzia Kremer zapytuje, jak można było bezkarnie tak dużą sumę zdefrudować. Osk. Krzysztofowski mówi, że „gdyby była dobra kontrola, to pan prokurator miałby wcześniej o obecnych oskarżonych jako swoich klientów...”

Ze strony Izby Skarbowej kontrolerzy i lustratorzy nie przeprowadzali badania księgowości. Najczęściej bywał dawny kontroler Dębowski, który siedział po tygodniu w Radomiu, poświęcając na właściwą kontrolę zaledwie kilka godzin. Reszta czasu upływała na podejmowaniu go w restauracji.

Sędzia Kremer zapytuje, na co oskarżony zużył tak dużą sumę pieniędzy?

Osk. Krzysztofowski: Kupilem sobie 22 morgi gruntu, prowadziłem dwa domy, jeden w Radomiu, drugi dla rodziny w Miechowie, a poza tym drogo kosztowały mnie wyjazdy służbowe do Izby Skarbowej w Kielcach, gdzie musiałem podejmować wyższych urzędników Izby Skarbowej. Utał się nawet zwyczaj, że każdy naczelnik z terenu Izby, przyjeżdżając do Kielc, urządził przyjęcia w restauracji „Europejskiej”. Przyjęcia te były bardzo kosztowne.

W Radomiu lustratorzy z reguły byli podejmowani. Kiedy bywał Dębowski, to już sił się mieli do niego, bo już rano domagał się śniadanka!

Krzysztofowski pożyczal również pieniądze lustratorom, którzy do dziś są mu jeszcze winni.

Co do defraudacji pieniędzy, przeznaczonych dla wydziału powiatowego, podtrzymuje zeznania, złożone w śledztwie, że działał wspólnie z sekretarzem sejmiku, oks. Paszkowskim, który był pwszystkim w wydziale powiatowym. Inni oskarżeni zeznają podobnie jak i główny oskarżony Krzysztofowski.

Piękne, jak widzimy, rzeczy działał się na terenie Izby Skarbowej w Kielcach.

W warszawskich kołach miarodajnych mówią, że podczas ostatniej narady na Zamku poruszono zasadnicze zagadnienia naszej polityki gospodarczej.

Chodzi przedewszystkiem o to, że w przyszłym roku urzeczywistniony będzie wielki program inwestycyjny, przyczem uwzględnione

będą szeroko szczególne potrzeby, wynikające z obecnego położenia politycznego Polski.

W ostatnich czasach liczonej na dopływ środków z kredytów zagranicznych, mających zapewnić Polsce możliwość przeprowadzenia tych planów.

## Pan Prezydent Rzplitej w Poznaniu

W sobotę 3 bm. wieczorem przybył do Poznania P. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki i zamieszkał w Zamku.

W niedzielę rano po wysłuchaniu Mszy św. odprawionej w kaplicy zamkowej, P. Prezydent wyjechał powozem zaprzężonym w cztery pary koni do uniwersytetu na uroczystość otwarcia nowego roku akademickiego.

Po przekazaniu insygniów rektorskich przez starego rektora prof. Runge nowemu rektorowi prof. Peretiatkiewiczowi, przemówienia wygłosił rektor prof. Peretiatkiewicz i minister Świątosławski, zaś do P. Prezydenta wygłosił przemówienie prof. dr. Gałęcki. Następnie odbyło się wreczenie P.

Prezydentowi dyplomu doktora honorowego.

Po tej uroczystości P. Prezydent udał się następnie na wystawę „Kwiaty, Sztuka, Wnętrze” i dokonał otwarcia tej wystawy. Po zwiedzeniu wystawy P. Prezydent odjechał do Zamku, gdzie podejmował śniadaniem senat i profesorów wydziału matematycznego U. P., a po krótkiej przerwie odjechał do pałacu Działyńskich.

## Komuniści francuscy

chcieli wysadzić groty w Lourdes?

„Berliner Tageblatt” ogłasza sensacyjną wiadomość, jakoby komuniści francuscy opracować mieli plan wysadzenia w powietrze słynnej groty Matki Boskiej w Lourdes.

Wedle doniesień tegoż dziennika, zbrodniczy plan udaremniła policja, która miała wpaść na trop tej występnej akcji.

Wiadomość tę przyjąć trzeba z rezerwą, gdyż pochodzi ona z Berlina, gdzie przecież ruszono do generalnego ataku na komunistów. Może ona więc być zwykłym chwyttem propagandowym.

## Pierwszy wyrok w sprawie Doboszyńskiego

Przed sądem w Wadowicach stanęli bracia Albin i Andrzej Kudziowie z Zawoi pod zarzutem ukrywania inż. Doboszyńskiego przed pościgiem policyjnym. W wyniku rozprawy Albin Kudzia skazany został na 12 miesięcy, a Andrzej na 8 miesięcy więzienia.

## Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 7-go października 1936 r. — Płacono złotych za 100 kg:

|                 | Warszawa    | Poznań      | Lwów        | Bydgoszcz   |
|-----------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
| Pszonica        | 25.25—25.75 | 24.50—24.75 | 22.75—23.25 | 24.50—25.00 |
| Żyto            | 17.25—17.75 | 17.35—17.60 | 16.50—17.00 | 17.75—18.00 |
| Jęczmień        | 19.00—21.50 | 19.00—21.25 | 17.75—18.00 | 19.25—20.75 |
| Jęczmień brow.  | 23.50—25.00 | 22.50—23.50 | —           | 22.00—23.00 |
| Owies           | 16.25—17.25 | 15.25—15.75 | 13.75—14.00 | 15.75—16.50 |
| Maka pszen. 65% | 37.00—38.00 | 36.75—37.25 | —           | —           |
| Maka żytnia 65% | 25.50—26.50 | 25.50—26.00 | —           | —           |
| Otręby pszenne  | 11.50—12.00 | 11.25—12.00 | 9.50—10.00  | 11.00—11.50 |
| Otręby żytnie   | 10.75—11.25 | 11.50—12.00 | —           | 11.50—12.00 |
| Rzepak          | 39.50—40.50 | 38.00—39.00 | —           | 37.00—39.00 |
| Groch polny     | 18.00—19.00 | —           | —           | 18.00—19.00 |
| Groch Wiktoria  | 26.00—28.50 | 20.00—23.00 | —           | 20.00—24.00 |
| Kuchy rzepak.   | 15.25—15.75 | 15.75—16.00 | —           | 14.50—15.00 |
| Kuchy lniane    | 18.50—19.00 | 19.25—19.50 | —           | 18.50—19.00 |
| Ziemniaki jad.  | —           | —           | —           | 3.00—3.50   |
| Gryka           | —           | —           | —           | —           |
| Słoma luźna     | —           | 1.65—1.90   | —           | —           |
| Słoma prasow.   | —           | 2.40—2.65   | —           | 2.50—3.00   |
| Siano luźne     | —           | 4.00—4.50   | —           | 3.50—4.50   |
| Siano prasow.   | —           | 4.65—5.15   | —           | —           |

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 34.24; Praga 27.36; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 15.48  
Wartość dolara: 5.30. — Wartość gramu złota: 5.92



(26)

W mienieniu oka uprzejmie uśmiechnięty, zawsze opanowany, grzeczny i cywilizowany Chińczyk przeistoczył się w dzikusa azjatyckiego, w zimne łapczywe zwierzę, pijane lubieżną namietnością.

— Precz!

Groniecka wyprostowała się, usiłując uwolnić ręce i odepchnąć napastnika.

Szamotała się bezradnie, gdy nagle z suchym trzaskiem odleciała nabok portjera z paciorków. Do pokoju wpadł zakurzony, zdyszany goniec i wykrztusił jakiś meldunek.

Za oknami już wrzasło: nawołując i klnąc, zbiegali się ze wszystkich stron ludzie Lin-Kuonga. Wkrótce rozległy plac zapelniał się żołnierzami, którzy wrzeszcząc i dziko gestykulując, tłoczyli się bezładnie w obłokach kurzu.

Na skraju można było dojrzeć kilku przestraszonych mieszkańców, pośpiesznie znikających w swoich domach.

— Generale! Generale! Już idą!

Ktoś dał hasło i cała horda żołnierzy rzuciła się do yamenu Lin-Kuonga, część wdarła się bez cere-

monji do pokoju, reszta oblepiła drzwi wejściowe i okna, ciężkie buty podbite gwoździami, darły delikatne misternie plecione maty, z żalosnym dźwiękiem spadała taca, stracona brutalną pięścią i piękna zastawa do herbaty rozleciała się na drobne kawałki.

— Doigrałeś się, generale!

— Są na naszych tyłach! Zaraz wejdą do miasta!

Laskonogi zastępca ze śladami ospy na zniszczonej twarzy, wysunął się naprzód, wołając:

— A uprzedzałem cię, generale! Zatrzymanie ekspresu było ogromnym głupstwem! Teraz białe diabły sprowadziły nam na kark wojska kantońskie!... No i co z tego wynika, he?.. Oplaciła się zdobycz, prawda?.. A radziłem ci wziąć paru zakładników, byłibysmy kryci! Teraz sami na siebie zastawiliśmy siła!

Lin-Kuong już odzyskał spokój. Jak pogromca dzikich zwierząt pewny swej siły i władzy, stał niedbale przed zrewoltowanym żołdactwem.

— Ukrywamy się w górach i przezelekamy. Gdyby Kanton zmobilizował całą armię, to i tak nam nie nie zrobi.

— Generale! — przez tłuszcę żołnierską przeciskał się nowy goniec, łokciami torując sobie drogę i szczerze rozdając szturchańce — Tin-Hong to kompletny osioł, generale! Fałszywy alarm!... To, co wziął za wojsko rządowe, w rzeczywistości jest tylko karawaną! Spokojni pielgrzymi! Ida do Tybetu!

— No, słyszeliście? — zawołał Lin-Kuong, zwracając się do tłumu i zrobił ruch, jakby chciał odwrócić, lecz długonogi, ospowaty zastępca mocno przytrzymał go za ramię.

— W każdym razie musimy stąd zmykać, generale! — warknął ze złością: — Niema innej rady! Jesteśmy djabelnie pomęczeni, a zamiast odpoczynku będziemy musieli włożyć się po górach i w dodatku bez dostatecznej ilości prowiantów... A dlaczego? Tylko przez nią, przez tę, o! — wytknął palcem w stronę Gronieckiej. Jego oczy błysnęły taką nienawiścią, że przysunęła się do Lin-Kuonga.

— Przez nią dałeś się złapać! — ciągnął z pasją, rozmyślnie podnosząc głos, by wszyscy mogli słyszeć: —

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Projekt zastępczej powszechnej służby wojskowej

Jak się dowiadujemy, został opracowany projekt dekretu Prezydenta Rzecz. w sprawie zmiany ustawy z 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym. Nowela ta ma na celu uzupełnienie ustawy przez wprowadzenie przepisów o tak zw. zastępczym powszechnym obowiązku wojskowym.

Według projektu zastępczy powszechny obowiązek wojskowy miałby polegać na wykonywaniu pracy dla celów obrony Państwa oraz dla potrzeb gminy, lub gromady. Powołani do pracy w granicach gminy, którą zamieszkują, wykonywaliby pracę bezpłatnie, przyczem posługiwaliby się zasadniczo własnymi narzędziami i żyłymi na własny koszt. Powołani do pracy poza granicami gminy, w której mieszkają będą mieli prawo do zakwaterowania, wyżywienia oraz bezpłatnego przejazdu z miejsca zamieszkania do miejsca pracy i z powrotem.

Następczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu mają podlegać wedle projektu: 1) uznani za zdolnych do służby w pospolitym ruszeniu z bronią, lub bez broni (kategorie C lub D), z wyjątkiem osób, które przesłużyły czynnie w wojsku ponad 5 miesięcy oraz duchownych wyznania katolickiego, 2) zwolnieni częściowo od służby wojskowej (skrótowa służba wojskowa), 3) zaliczeni do rezerwy jako ponadkontyngentowi — od dnia, w którym ukończyli 25 lat życia.

Osoby, podlegające obowiązkowi pracy, mają być powoływane do wykonywania takich robót, do jakich są fizycznie zdolne, a w miarę możliwości do takich robót, jakie odpowiadają ich szczególnym kwalifikacjom.

Od obowiązku wykonywania pracy mają być zwalniane osoby: 1) niezdolne z powodu choroby, lub ułomności fizycznej do żadnego rodzaju prac, wykonywanych z tytułu zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego, 2) przebywające poza granicami Państwa, 3) których powołanie do wykonywa-

nia pracy mogłoby spowodować istotną szkodę dla interesu publicznego, lub dla ważnego interesu prywatnego. Zwolnienie od obowiązku wykonywania pracy może być udzielone tylko na czas trwania okoliczności, uzasadniających to zwolnienie.

## Niemcy zbroją się na morzu

W dokach Wilhelmshaven w obecności gen. von Blomberga, adm. von Raedera i gen. von Fritschta został spuszczonej na wodę największy pancernik floty wojennej niemieckiej „Scharnhorst”. Pancernik ten typu „D”, zbudowany na zasadzie anglo-niemieckiej umowy morskiej, posiada wyporność 26.000 tonn. W wygłoszonym przemówieniu zaznaczył gen. von Blomberg, że krążownik ten symbolizuje odzyskanie równowagi praw przez Rzeszę.

„National-Ztg.” na marginesie tej uroczystości stwierdza, że odżywa znów w całym świecie doktryna ważności wielkich okrętów liniowych.

Wszędzie budowane są znowu dreadnoughty. Niemcy nie chciały pozostać w tyle i postanowiły jeszcze w roku zeszłym zbudować dwa

pancerniki 26.000-tonnowe, a na czas późniejszy zapowiedziały budowę 2 dalszych okrętów bojowych po 35 tysięcy tonn każdy.

## Polski Związek Myśli Wolnej rozwiązano w całym Kraju

Jak to już pisaliśmy w poprzednim numerze decyzją komisariatu rządu na m. Warszawę rozwiązano bezbożniczy Związek Myśli Wolnej.

Motywy decyzji, rozwiązującej wszystkie organizacje wolnomwielcielskie, stwierdzają, że działalność, zarówno centrali, jak i wszystkich oddziałów Polskiego Związku Myśli Wolnej, wykraczała przeciwko obowiązującym prawom oraz zagrażała bezpieczeństwu i

porządkowi publicznemu w państwie.

Poza Centralą warszawską znajdowało się na prowincji 20 oddziałów polskiego Związku Myśli Wolnej, które wszystkie zostały rozwiązane.

Przeciwko niektórym członkom rozwiązanych organizacji prowadzone są dochodzenia prokuratorskie za działalność wywrotową.

## Podpalili cerkiew

We wsi Święcica pow. chełmskiego woj. lubelskiego spłonęła doszczętnie cerkiew prawosławna. Ogień powstał wskutek podpalenia przez nieznanych sprawców.

Policja zajęła się energicznie wykryciem podpalaczy i jest już na ich tropie.

## Dożynki na „biskupiźnie”

W Rębowie pow. gostyńskim w starej wsi kmiećkiej, jednej z nielicznych wiosek tamtejszej okolicy, gdzie przetrwał jeszcze do dziś zabytek folkloru Wielkopolskiego, okolicy zwanej „biskupizną” odbyły się w dniu 23 sierpnia doroczne okręgowe dożynki W. Z. M. W.

Rębów przybrał w dniu tym odświętną szatę. Nad zamiecioną ulicą zwieszają się girlandy z napisami, płoty ubrane zielonymi chorągiewkami, a na dziedzińcu szkolnym trzepocze zielona flaga ludowa. Na wsi panuje ruch niezwykle, mieszkańcy ubrani odświętnie w swe ludowe, barwne i przepiękne stroje, zdają się kogoś wyczekiwać. Tak, — wyczekują związkowców z innych wsi, co to jak oni owiani myślą solidarnego wiejskiego działania przyjeżdżają, aby wspólnie obchodzić „dożynki”. Nadjeżdżają na rowerach, wozami drabiaszami, pieszo, słychać okrzyki i serdeczne słowa powitania. Formuje się pochód z orkiestrą i wymarsz do kościoła na nabożeństwo, bo młodzież każe pracę, a i zabawę z Bogiem rozpoczyna. Piękny długi barwny korowód wije się przez wieś, spowitą zielenią rozłożystych drzew.

Omali, że wszyscy w strojach ludowych. Koleżanki w białych czepcach, obcisłych kolorowych bluzach, zawieszonych koralami i szerokich ułożonych w równe fałdy spódnicach. Koledzy w czarnych kapeluszach (w czapkach związkowych zabroniono) w czerwonych bluzach, w białych jak śnieg spodniach i wysokich czarnych lustrzanych butach. Kroczyli dumnie, rżną i wesoło, z twarzy biła szczerość

i ufność we własne siły. Szli do kościoła, aby podziękować Bogu za szczęśliwą, choć znojną całoroczną pracę, za plon i zbiór jego obfity i aby poprosić znów Boga o łaskę i siły do pracy, wytrwania do następnych żniw. W skupieniu ustawili się w kościele, rozpoczęła się msza św., głowy kornie chyliły się. — Kazanie. Na skupionych w modlitwie, leca jak grom, cierpkie, nienawistne straszne słowa: „Z powodu działalności ruchu, młodzieżskiego na szkodę Kościoła katolickiego i niezgodność jego idei z nauką Chrystusa, odmawiam poświęcenia wieńców. Komunistami, socjalistami, bolszewikami jesteście, idźcie więc do nich, niech Wam wieńce poświęca”.

Serce wszystkim zamarło, zapiera dech i śliny przełknąć nie można z wrażeń, oniemieli wszyscy, mimo woli w skurczu zaciska się pięść. Jakżeż nas komunistami, bolszewikami nazwać, nas... którzyśmy przyszli złożyć hołd Bogu i prosić go o łaskę, nas którzy znani jesteśmy z głębokiej religijności, pobożności i przywiązania do Kościoła, którzy wydeptujemy ścieżki, spiesząc gorliwie i wypełniając jego praktyki? Nas związkowców co kamieniem węgielnym prac naszych społecznych uczyniliśmy etykę katolicką?

Pod wpływem dalszych nienawistnych gromów widać otrząsa się każdy i rozważać zaczyna. Któż to jest właściwie szkodnikiem Kościoła, kto krzyżuje zasady prawdy boskiej i podważa wiarę, kto działa na korzyść bolszewizmu? Tak, to ci, co nam wierzącym każą iść po błogosławieństwo

i poświęcenie do komunistów, co wyrzucają nas z kościoła i obrzucają stekiem niesłusznych wyzwisk i oszczerstw. Widać jak starsi nawet zaczynają chrząkać. „Młodzież wiejska powinna należeć do „narodowych” (czytaj endenckich) organizacji, a nie do jakichś tam ludowych względnie wiejskich” — padają dalej słowa z ambony.

Łzy do oczu się cisną i przychodzi na myśl scena z Pisma świętego, kiedy to Chrystus oburzony świętym gniewem ujął bicz i wypędził kupców z kościoła, którzy zamiast Boga chwalić, przykładem służyć, podnosić i zbliżać do Boga, uczynili z Domu Jego tandetny kramik polityczny, a słów Jego świętości nauki i stanowiska używają do niskich rozgrywek o podłość osobistym.

Z rozgorączkowanych twarzy widać było napięcie myśli, która pod naporem straszego widowiska cisnęły się do głowy — serca zaczęły się burzyć, świadome doznanych obelg. Nawet świętość i podniosłość mszy świętej nie mogła doprowadzić do równowagi.

Wysłuchaliśmy mszy św. i długo jeszcze, gdy ksiądz „kaznodzieja” odszedł od ołtarza żarliwą modlitwą i śpiewem pieśni nabożnych prosiliśmy Boga o opamiętanie dla tych co błędzą i danie nam woli wytrwania. Wiemy, że Pan Bóg złością świata nie budował. Od wiary ojców i od zasad naszych ideowych wspólnego wiejskiego działania i budowania lepszej sprawiedliwszej doli dla wsi, praktyki — niegodne niegodnością swoją niegodnych pobija, a nas od idei nie odstrasza. —

Wystąpienie z tego rodzaju niesłusznymi zarzutami spotkało się z ogólnym oburzeniem starszych, któ-

rzy wiedzą o nieprawdziwości zarzutów.

Po południu odbył się obchód dożynkowy. Zjechało jeszcze kilka Kół, które z powodu deszczu wcześniej w uroczystości wzięść udziału nie mogły, przybyło też b. wiele gości, a nawet większe z okolicy i z dalszych stron wycieczki.

Były tańce grupowe starych ludowych wiwatów i krakowiaków, były deklamacje i wzruszająca i podniosła inscenizacja pieśni „Błogosławiona dobroć człowieka”, wyciskająca łzy z oczu uczestnikom na widok proszącej młodzieży „sprawiedliwie dzielić chleb ojców”. Rozdano z artystem wykonane wieńce przy podniosłych śpiewach „Plon niesiemy plon”. Okolicznościowe przemówienia wygłosili pp. b. poseł Poprawa i prezes Związku kol. Banaczyk, który piętnując niegodne traktowanie młodzieży i prowokowanie jej, zaklinał, ażeby wytrwali w wierze ojców i pracę swoją, godnością i charakterem dali odpowiedź rzucającym napastliwe słowa. Mówców nagrodzono niemiłkącymi okłaskami. A później odjeżdżającego kol. prezesa Banaczyka zebrani żegnali wprost owacyjnie. Po oficjalnej części dożynek nastąpiła ochocza do późna w noc zabawa w miłym, serdecznym i szczerze koleżeńskim nastroju, zbliżając wszystkich związkowców do siebie i stwarzając jedną wspólną rodzinę. Zabawa przerywana była śpiewami i monologami, gdzie nawet starsi ludowcy jak m. in. prezes honorowy p. Szlachetka wygłosił przez siebie ułożoną świetną satyrę.

Zagrzani do pracy, nieodstraszeni trudnościami, wytrwale pójdziemy w bój o nową sprawiedliwą Polskę. — tam gdzie światłość, dobroć i sprawiedliwość. Uczestnik.

# Wiadomości bieżące

**Piątek, 9 października 1936 r.**

**Piątek:** Dionizego b. m.  
Wschód słońca: 5.49; zachód 16.59  
**Sobota:** Franciszka Borg.  
Wschód słońca: 5.51; zachód 16.56  
**Niedziela:** Serafina  
Wschód słońca 5.52; zachód: 16.54

★ **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK”.

## Województwa centralne

### PRZEZ NIEOSTROŻNOŚĆ POSTRZELIŁ SWĄ ŻONĘ.

Niejaki Franciszek Sidor, zamieszkały w Rejowcu lubelskim, p. Chelme, manipulując nabita dubeltówką, którą przyjął do naprawy, nie mając pojęcia o broni, spowodował strzał. Cały ładunek śrutu ugodził żonę jego Agatę w jamę brzuszną. Obecny przy wypadku kilkuletni syn Bolesław chwycił siekiere i rozbił strzelbę na szczątki. Ofiarę nieostrożności umieszczono w stanie bardzo groźnym w szpitalu miejskim w Chelmie.

### UKAMIENIOWALI

We wsi Brańszczyk w Białostockim wybuchła bójka pomiędzy gospodarzami, w czasie której 26-letni Józef Kowalski, znany awanturnik wiejski, zabity został kamieniami i nożami. Zabójców Stanisława Biłousa i Franciszka Kaszlika aresztowano i przekazano władzom sądowym.

### KRAWA WEMSTA

Na szosie w pobliżu wsi Rzeczyca pod Rawą Mazowiecką został postrzelony z rewolweru w okolicę serca gospodarz 50-letni Józef Socha. Rannego przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala powiatowego w Rawie. Zamachu dokonał parobek ze wsi Grotowice, 25-letni Jan Domagała, który zeznał, że postrzelił Sochę z zemsty gdyż poprzedniego dnia został przez niego napadnięty na szosie i dotkliwie pobity i obrabowany z 45 zł.

## Małopolska.

### TRAGICZNA ŚMIERĆ STARCA.

Mieszkaniec Żegiestowa wsi 70-letni Karol Marfiak, wracając pociągiem z Nowego Sącza do domu, nie zlążył wysiąść z pociągu wobec krótkiego postoju jego na tej stacji tak, że wysiadł z niego dopiero na następnej stacji Żegiestów Zdrój.

Wracającego z powrotem piechota starca zaskoczyła noc, skutkiem czego Marfiak zbroczył z właściwej drogi, a będąc krótkowidzącym, spadł z nasypu do Popradu i utonął. Dopiero nazajutrz przypadkowo natrafiono na jego zwłoki i wydobyto je z wody. W ubraniu ofiary nieszcześliwego wypadku znaleziono kwotę 234 zł., która oddano rodzinie.

### BUDOWA WĘDRZARNI NAD NAROCZĄ.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie rozpoczęła budowę wielkiej wędrzarni ryb nad jeziorem Narocz koło wsi Kupa. Wędrzarnia będzie posiadała 8 pieców i jest obliczona na prze robienie w ciągu roku 30.000 kg sielaw 14.000 kg węgorzy i 3000 kg leszczy.

Będzie to pierwsza wędrzarnia w Polsce na terenie dyrekcji lasów państwowych, prowadzących gospodarkę rybną. Wędrzarnia uruchomiona będzie na początku roku przyszłego.

Jednocześnie nad jeziorem Narocz koło wsi Zanarocz prowadzone są roboty koło uruchomienia nowoczesnego ośrodka hodowli leszczy. Budowa tego ośrodka potrwa dwa lata, zatrudniając 200 robotników.

## Kresy Wschodnie.

### TYFUS W LIDZIE

W Lidzie w woj. nowogrodzkim zanotowano kilka wypadków tyfusu plamistego. W związku z tym z polecenia lekarza szkolnego unieruchomiono gimnazjum państwowe na przeciąg pięciu dni.

### POŻAR MŁYNÓW.

Na terenie Wileńszczyzny spłonęły dwa młyny. Jeden w maj. Misiniczany pow. wileńsko-trockiego, własność Eugenii Rojcewiczowej, drugi w folwarku Kamionki pow. oszmiańskiego, własność Heleny Łopuciejewskiej. Straty wynoszą około 30.000 zł.

### POTAJEMNE GORZELNIE.

W Murowanej Oszmianie wykryto tajną gorzelnię Jana Łobaczewskiego w zaścianku Mickowszczyzna i Wacława Sadowskiego z Kalmor. Aparat i 800 litrów zacieru skonfiskowano.

### Przed wizytą Kata w Rzeszowie

Jak donosiliśmy, w Rzeszowie zapadły wyroki, skazujące na karę śmierci Stanisława Tyszkę i Zygmunta Królikowskiego za morderstwa. Wobec tego, że Sąd Najwyższy wyroki te zatwierdził, spodziewane jest w dniach najbliższych przybycie kata do Rzeszowa.

W sądzie okręgowym czynione są już przygotowania do odbycia egzekucji na dwóch skazańcach.

### LEN.

Wilno, 6. 10. Gielda Lniarska notuje w złotych za 1000 kg następujące ceny orientacyjne: len trzepany st. Wolożyn (nowy) basis I skala 216.50 — 1330 — 1370 zł.; len trzepany Horodziejski 140; czesany Horodziejski basis I skala 303.10 — 1900 — 1940 zł.; targaniec moczony asort. 70-30 820—860 zł.

## Aresztowania ludowców

W pow. brzeskim został aresztowany Stanisław Domagała, który podczas poświęcenia sztandaru miał wołać „Chłopi! Nie bójcie się Berezy, bo wszystkich nas tam nie zamkną”!

Koło Jordanowa we wsi Wysoka

aresztowano prezesa i sekretarza tamtejszego Koła Siron. Ludowego, jedną z członkiń oraz 4 członków tamtejszego Koła Młodzieży.

Aresztowanych odwieziono do Krakowa.

## Bestjałskie porachunki

We wsi Zatory, pow. pułtuskiego odbywała się zabawa taneczna. Na zabawie posprzeczali się Stanisław Falba, lat 19 i Wład. Jagielski, lat 23, mieszkańcy tej wsi. Awantura powstała na tle zazdrości o tancerkę. Koledzy powaśnionych rozdzielili. Nad ranem, gdy Jagielski udał się do domu, w drodze został napadnięty przez Falbę, który sztachetą, wyrwaną z płotu, uderzył Jagielskiego z tyłu w głowę. Jagielski upadł na ziemię i stracił

przytomność. Falba po bestjałskim czynie poszedł do domu. Koledzy, powracający również do domu, znaleźli na drodze nieprzytomnego Jagielskiego. Przewieziono go do szpitala w Pułtusku. Lekarz stwierdził u Jagielskiego pęknięcie czaszki. Jagielski po paru godzinach zmarł. Policja wdrożyła dochodzenie i aresztowała Falbę, który został przesłany do Warszawy do dyspozycji sędziego śledczego.

## Tragiczna śmierć ucznia

W Warszawie przy ul. Kawęczynskiej 2 w miejskiej szkole powszechnej, woźny miejscowy, Piotr Sep, manipulując rewolwerem, spowodował wystrzał. Kula ugodziła stojącego w pobliżu ucznia wieczorowej szkoły

22-letniego Kazimierza Adama Węcha, praktykanta stolarskiego. Rannego w okolicę lewego podbrzusza pogotowie przewiozło do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie wkrótce zmarł. — Policja aresztowała Sepa.

## Olbrzymi pożar wsi

W nocy z niedzieli na poniedziałek wybuchł groźny pożar we wsi Ureż, pow. drohobyckiego woj. lwowskiego, w domu gospodarza Szczerbaka. Wskutek silnego wiatru ogień przerzucił się szybko

na sąsiednie zabudowania i wkrótce strawił doszczętnie 20 budynków mieszkalnych, oraz 5 gospodarzy wraz z plonami. Szkody są olbrzymie. Przyczyna pożaru dotąd nie została ustalona.

Pamiętaj, że w Kolekturze

# KAFTALA

Bydgoszcz Jagiellońska 2

Gdynia 10 Lutego 5

padają stale wielkie wygrane.

Tam padło w 36-ej Loterii

zł. **100.000,-** na nr. 194977

4 razy po zł. **10.000,-** na nr. 21864,  
po zł. **10.000,-** 57551, 81418,  
150988,

5 razy po zł. **5.000,-** — 19 razy po zł. **2.500,-**  
32 razy po zł. **2.000,-** — 62 razy po zł. **1.000,-**

oraz wielkie ilości mniejszych wygranych

Poza tym padło tam między innymi

zł. **1.000.000,-** w 26-ej Loterii  
na Nr. 61415

zł. **1.000.000,-** w 31-ej Loterii  
na Nr. 72450

**LOSY I-ej KLASY JUŻ SĄ DO NABYCIA**

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie Konto P.K.O. 304.761.

## Jeszcze śmierć od pioruna

Nad powiatem siedleckim przeszła w tych dniach gwałtowna burza z piorunami. Podczas burzy 14-letni pastuch Henryk Chciak,

pasący krowy pod wsią Czołomyje schronił się pod drzewem. W tej chwili uderzył w drzewo piorun, zabijając chłopca na miejscu.

## Zdegradowany kierownik szkoły w przystępie szału zdemolował klasę

Kierownik szkoły powszechnej w Sosnowcu p. Olejarczyk dostał na lek-

cji ataku szału. Przyszedłszy na lekcję, wyrzucił przez okno kilka ławek, po czym udał się do innej klasy, polecając wyprowadzić dzieci na plac szkolny.

Następnie p. Olejarczyk wszedł do kancelarii i zdemolował jej urządzenie. Woźny z pomocą nauczycieli z trudnością go obezwładnili. Wezwany lekarz zastosował zastrzyk i p. Olejarczyk przewieziono do domu.

P. Olejarczyk był kierownikiem szkoły przez 7 lat. Przed 3 dniami inspektor szkolny mianował nowego kierownika, któremu p. Olejarczyk przekazał już urządowanie.

Nagła degradacja wpłynęła deprymująco na p. Olejarczyka, co objawiło się w tym ataku.

Dodać należy, że p. Olejarczyk był działaczem społecznym i radnym miasta, ciesząc się dużą popularnością i szacunkiem.

## Z zemsty za odmowę noclegu podpalał stogi

Na terenie pow. szamotulskiego w woj. poznańskim zanotowano ostatnio szereg pożarów stogów. Na ślad sprawy podpalenia natrafiono przypadkowo. Mianowicie w jednym ze zgorzałych stogów rolnika Rzepeckiego pod Gniewami znaleziono części spalonego parasola.

Jak ustalono parasol ten należał do bezdomnego włóczęgi. Natychmiastowy pościg doprowadził do ujęcia żebraka, który jest umysłowo chory. Jak oświadczył podpalał on stogi z zemsty za odmówienie mu noclegu.

## Muzyka poważna w programach zimowych Polskiego Radia

Z dniem 4 października rozpoczyna się w Polskim Radio sezon zimowy. Po letnim wypoczynku wracają radiosłuchacze nieraz wręcz stęsknieni do swych aparatów radiowych, ciekawi co najnowszy rok przyniesie, żądni nowych wrażeń i nowych wzruszeń artystycznych. Na pierwszy plan w programach Polskiego Radia wysuwa się muzyka, która wypełnić ma znaczną część ogólnego programu, przy czym nie zbraknie muzyki poważnej. Zainteresuje to szczególnie słuchaczy, stojących na wyższym poziomie kultury muzycznej.

Przypatrzymy się choć pokrótce zamierzonym projektom. Najszersze koła radiosłuchaczy ucieszy wiadomość o transmisjach z Warszawskiej Filharmonii. Koncerty te w liczbie dwóch do trzech w miesiącu odbywać się będą, jak zwykle, w piątki — w ogólnej ilości 15 koncertów w sezonie, t. j. do kwietnia 1936 r.

Z koncertów solistów, których usłyszymy w Filharmonii, projektowane są występy Egonu Petrlego, skrzypka Józefa Szigottiego i słynnego fletisty greckiego Callimachosa. Koncert inauguracyjny poprowadzi Zygmunt Latoszewski, a jako solista wystąpi Józef Turczyński.

Godną prawdziwie radosnego przyjęcia nowością staną się publiczne koncerty symfoniczne Polskiego Radia, organizowane nie w studio, lecz w sali kinoteatru „Roma”. Odbywać się one będą raz w miesiącu we wtorki wieczorem. Zainauguruje je koncert Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. Grzegorza Fitelberga dnia 6 października o godz. 20.10 z udziałem E. Umińskiej i S. Zawadzkiej.

Transmisje z rozgłośni regionalnych we wtorki, koncerty symfoniczne ze studia w poniedziałki, południowe i popołudniowe koncerty symfoniczne o charakterze popularnym, uzupełniają obraz ogólnego programu koncertów symfonicznych.

Opery nadawane będą z Teatru Wielkiego w Warszawie (6 oper w ciągu sezonu), oraz z teatru poznańskiego i lwowskiego. 15-go października usłyszymy transmisję uroczystego otwarcia Teatru Wielkiego w Warszawie. — Wykonany zostanie „Straszny Dwór” Moniuszki. — Transmisje z zagranicy, przede wszystkim z Włoch, figurują również w najbliższych projektach Polskiego Radia.

Poza operami transmitowanymi z teatrów nadawać będzie Polskie Radio

oper radiofonizowane ze studia, przy czym uwzględnione będą przede wszystkim opery polskie, które zeszły ze scen teatrów.

W wydziale muzyki kameralnej na uwagę zasługuje cykl sonat skrzypcowych Beethovena, z których pierwszą usłyszymy dnia 6 października o godz. 19.20.

Projektowane są audycje arcydzieł muzyki klasycznej i romantycznej, jak np. septet Hummela, oktet Spohra, oktet Schuberta, Divertimenta Mozarta itp.

Z muzyki nowoczesnej projektowane są utwory Hindemitha, Roussela, Markiewicza, Francaixa, najnowsze dzieła Straussa i inne.

## Sprytne Kombinacje chiromantów

Do władz administracyjnych zaczęły napływać skargi osób, które padły ofiarą oszustw, popełnianych przez wszelkiego rodzaju chiromantów, jasnowidzów i astrologów.

W związku z tym wdrożone dochodzenia dały następujące rezultaty: Ustalono, że astrologowie z Szyllerem-Szkolnikiem, Womouthem i Abdel-Hanim na czele, weszli w kontakt z niepoważnymi kolektorami od których otrzymują prowizję za sprzedane za ich pośrednictwem losy loteryjne.

Werbowanie klientów polega na tym, że rozsyła się masowo listy do różnych osób z wykazem „szczęśliwych” losów. W listach tych znajduje się odezwa:

Szanowny Panie, wyjątkowo szczęśliwy układ gwiazd, a przede wszystkim koniunkcja Saturna z Venus, zapewniają panu wygranie poważnej kwoty, o ile zakupi pan jeden z wyszczególnionych losów. Chodzi nam o przeprowadzenie reklamy i dlatego nie pobieramy żadnego honorarium. Sądźmy jednak, że gdy pan wygra, nie zapomni pan o tych, którzy przyczynili się do jego szczęścia itd.

Oczywiście, zawsze znajdowało się wiele osób, które olśnione perspektywami bogactwa, wyzbywały się nawet nabytych już losów i zakupywały wskazane.

Władze administracyjne prowadzą obecnie dochodzenia w celu ustalenia pełnej listy „chiromantów” i nieuczciwych kolektorów, którzy będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej.

## Sprawy organizacyjne Stron. Ludowego

Na dzień 13 października br. godz. 10.30 w Kępnie na sali p. Durniaka zwołujemy zebranie wszystkich członków Str. Lud. Ważne sprawy, przybycie konieczne. Zabrać legitymacje.

Sekr. Wojew. S. L.

## BACZNOŚĆ POW. KĘPIŃSKI.

W wtorek dnia 13 października b. r. odbędzie się zebranie Zarządu Str. Lud. Prezesów Kół i mężów zaufania na pow. Kępno, w lokalu p. Hanischa. Na zebranie zapraszam wszystkich tak sarych jak również i młodzież, zarządy Kół. Sprawy bardzo ważne przybycie konieczne.

Zarząd Pow. Str. Lud.

## BACZNOŚĆ POW. JAROCIN.

W niedzielę dnia 11 października br. zaraz po nabożeństwie odbędzie się w Kolnietkach pow. ja-

rocińskiego w sali zebrania, zgromadzenie ludowe z udziałem referenta z Poznania p. Sworowskiego. Prosi się o liczną udział ze względu na ważne sprawy.

Majewski, prezes.

## Rydlę i mieso

z dnia 6-go października 1936 r.

Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

|                    | Warszawa | Poznań  |
|--------------------|----------|---------|
| Woły wytucz.       | 75       | 70 — 74 |
| Woły mięsiste      | 62—67    | 60 — 64 |
| Stadniki wytucz.   | 75—76    | 62 — 66 |
| Stadniki mięsiste  | 59—60    | 54 — 58 |
| Stadniki mierne    | 50       | 42 — 46 |
| Krowy wytucz.      | 75       | 64 — 70 |
| Krowy mięsiste     | 59—63    | 54 — 60 |
| Krowy mierne       | 52 — 53  | 18 — 20 |
| Jałówki wytucz.    | 55       | 70 — 74 |
| Cielęta db. odżyw. | 75       | 76 — 84 |

|                      |        |        |
|----------------------|--------|--------|
| Swinie:              |        |        |
| ponad 150 kg.        | 90—109 | —      |
| 120—150 kg.          | 85—90  | 96—100 |
| 100—120 kg.          | 81—85  | 92—94  |
| 80—100 kg.           | 76—79  | 88—90  |
| mięsiste ponad 80kg. | —      | 28—86  |

## Wartość pieniędzy:

|                            |           |
|----------------------------|-----------|
| 1 funt szterl. angielskich | zł 26,00  |
| 100 franków francuskich    | zł 24,77  |
| 100 franków szwajcarsk.    | zł 121,80 |
| 100 franków belgijskich    | zł 89,20  |
| 100 koron czeskich         | zł —,—    |
| 100 guldenów gdańskich     | zł 100,00 |
| 100 marek niemieckich      | zł 133,00 |

## Odpowiedzi Redakcji

— P. Fr. Janickiemu, Jedlinowo, Wileńskie. Sekcję zwłok przeprowadza komisja lekarska na zlecenie władz sądowych. Może ona nastąpić przed rozkładem organizmu zmarłego. A więc należy poradzić się w tej sprawie lekarza.

— Panu P. Antosiowi Kazimierz Dolny. Ponieważ nie pisze pan o jakie wyjaśnienia odnośnie sprawy scalania gruntów chodzi panu, radzimy przeto panu napisać do nas szczegółowo i dokładnie o co panu chodzi a chętnie wyjaśnimy.

Map na składzie nie posiadamy. Radzimy zwrócić się do Instytutu Kartograficznego Wydawniczego „Gea” Warszawa ul. Zielna 12.

— P. Pogorzela Walenty, Chez M. Pechin, France. Należność do końca bieżącego roku wynosi 33 fr. Gazety wysyłamy nadal.

— P. Temperowicz Jan, Białowody. Po nadesłaniu zaległości za czas do 1 października rb. w kwocie 7 zł. „Lekarza” cz. I i II wysłamy.

— P. Wyjadłowski Jan, Tarnowa. „Adwokat i Doradca domowy” jest w czerpaniu.

— P. Baran Fr., à la Bretonier, France. Prosimy nadesłać należność za kwartał IV rb. w kwocie 20 fr.

— P. Chobot R., Złocień. Prosimy o nadesłanie zaległości za abonament w kwocie zł. 9.00. Adres zmieniono. Gazetę wysyłamy. Winy nie ponosimy. Na przyszłość prosimy powiadomić nas o przerwie. Godzimy się na spłaty zaległości częściami (ratalnie).

— P. Hejna W., Bobrowniki. Opłacono do końca lipca rb.

— P. Budzioch Jan, Wokowice. Należność do końca bież. roku wynosi 80 groszy.

## Granat rozszarpał dziecku rękę

W zagrodzie p. Owczarczaka w Wronkach zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. W czasie rozbierania chlewu, bawił się na podwórzu 9-letni syn p. Owczarczaka, Władysław. Dziecko bawiąc się w słomie, pochodzącej z chlewu, znalazło granat ręczny, który w czasie manipulowania eksplodował.

Skutki były straszne, bowiem granat urwał dziecku prawą dłoń. Nieszczęśliwego chłopca przewieziono do szpitala św. Józefa do Szamotuł.

## Skazanie bestialskiego mordercy

Sąd Okręgowy w Łucku, na sesji wyjazdowej w Kowlu, rozpatrywał sprawę Adama Moroziuka ze wsi Byten w pow. kowelskim, który na tle niesnasek rodzinnych zamordował swoją żonę i zamknął się z trojgiem dzieci w domu, podpalił go.

Zaalarmowani pożarem sąsiedzi zdolali jedno dziecko uratować, pozostałe znalazły śmierć w płomieniach. Moroziuk zaś wyskoczył przez okno z płonącego domu. Sąd skazał Moroziuka na bezterminowe więzienie.

## Zuchwała Kradzież na ulicy

Niezwykle zuchwałej kradzieży dokonano na ul. Długiej w Bydgoszczy. Do przechodzącego tą ulicą p. Jana Kainerta zbliżył się w pewnym momencie jakiś osobnik i zapytał o godzinę. W chwili, gdy p. Kainert wyjął zegarek, nie przezuwając nic złego, opryszek wyrwał zegarek i zbiegł. — Nim poszkodowany zdolał zaalarmować przechodniów, złodziej znikł na ul. Pod Blankami.

„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ” musi być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ; każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samem obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej”

(Z oświadczenia, złożonego w dniu 29.VI.1936 przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Prezesa Zarządu FOM, w imieniu Prezesa Rady Ministrów).

## Katastrofalne zderzenie dwóch szybowców

W niedzielę 4 bm. w czasie lotów ćwiczebnych na szybowisku w Bezmiechowej w woj. lwowskim zderzyły się w powietrzu dwa szybowce na wysokości około 400 m. Wskutek zderzenia ponieśli śmierć na miejscu dwaj piloci szybowcowi — 48-letni Kazimierz Sukienik z Torunia i 21-letni Eugeniusz Morawski z Doliny wojew. stanisławowskiego.

proszki dla dorosłych ze smakiem

**KOWALSKINA**

dosługuje się prawa uproszczonego

**BOLACH CŁOWY**

Panna lat 22 posiadająca 3.000 zł gotówki chce wyjść za mąż za urzędnika albo kupca. Zgł. piśmennie pod nr. 103 do Gaz. Grudz.

**Potrzebny** młody pomocnik i uczeń szwajcarski Nadszwajcer Kimeł Plewiska p. Komorniki pow. Poznań. (105)

**Obelge** rzuconą na pana Michała Siminiaka z Konina pow. Szamotuły odwołuje i przeprasza Stanisław Szurka Rudka pow. Szamotuły. (104)

**Reklama jest** dźwignią handlu

## Drzewa i krzewy

owocowe, ozdobne iglaste i róże w wielkim wyborze polecają

**A. i J. Jeske**

Szkołki i Drzew Jelonek p. Suchy-las k/Poznań

Cenniki na życzenie.